

Wspinaczka nam nie straszna...

W ubiegły piątek nasza grupa ruszyła na podbój ścianki wspinaczkowej. Jak zwykle marudzenia było ile się da, ale... również jak zwykle okazało się, że to świetna zabawa! Po przeszkoleniu i kilku podejściach, wspinałyśmy się jak zawodowcy - no prawie zawodowcy... może to będzie nasze nowe hobby?
